

Sygn. akt IV KK 480/20

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 grudnia 2020 r.,
w sprawie **M. B.**
skazanego z art. 197 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 5 maja 2020 r., sygn. akt VI Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 13 listopada 2019 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. S., Kancelaria Adwokacka w G. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G., wyrokiem z dnia 13 listopada 2019 r., sygn. III K (...), uznał M. B. za winnego tego, że w dniu 20 sierpnia 2018 r. w G. w pobliżu ul. P., groźbą użycia przemocy wobec pokrzywdzonej, która wzbudziła w niej obawę, że będzie spełniona oraz przemocą w postaci szarpania i ciągnięcia za włosy, bicia po

twarzy i głowie, szarpania, popychania i przytrzymywania za głowę i za ręce doprowadził K.U. do stosunku oralnego i analnego, czym spowodował u pokrzywdzonej powierzchowny uraz powłok głowy z przejściowym krwawieniem z nosa, obrzękiem i zaczerwienieniem lewego policzka, okolicy szczęki i skroniowej oraz uraz prawej piersi z zasinieniem skóry, naruszając prawidłowe czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności, czym wypełnił znamiona przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. 64 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności.

Ponadto Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną K. U. w jakiejkolwiek formie, a także zakaz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50 metrów przez okres 5 lat. Ponadto Sąd na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek zadośćuczynienia za krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 10.000 zł.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami, które złożyli obrońca oskarżonego i osobiście oskarżony.

Obrońca oskarżonego w środku odwoławczym zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, jak również obrazę przepisów postępowania karnego, tj. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na pominięciu przy wyrokowaniu wszystkich okoliczności ujawnionych w toku rozprawy i uwzględnieniu wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego z pominięciem źródeł dowodowych wykazujących jego niewinność. Obrońca oskarżonego wnosił w apelacji o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu lub, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Z kolei oskarżony w ramach apelacji zakwestionował swoje sprawstwo, powołując się na brak dowodów oraz błędne ustalenia faktyczne. Nadto podniósł, że w sprawie nie została ponownie przesłuchana pokrzywdzona K. U., co uniemożliwiło mu zadawanie pytań i prowadzenie obrony. Na tej podstawie wniósł uniewinnienie.

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 5 maja 2020 r., sygn. VI Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżył w całości obrońca oskarżonego, podnosząc w kasacji zarzuty rażącego naruszenie prawa procesowego, a to:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 4 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wyroku, a polegało na nienależytym i niepełnym rozważeniu zarzutów apelacji oraz nieuwzględnieniu wniosków dowodowych złożonych w toku postępowania odwoławczego, w sytuacji gdy w rozpoznawanej sprawie należało dokonać ostatecznej weryfikacji wiarygodności psychologicznej pokrzywdzonej na tle wniosków biegłej A. B. i biegłej M. T. poprzez ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej z udziałem biegłego psychologa, niezależnie od faktu, iż Sąd Rejonowy dokonał odmiennej oceny zasadności przeprowadzenia tego dowodu, oddalając zgłoszony wniosek na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku w sprawie;
2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 185c § 1a i 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 a *contrario* i § 4 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., które miało wpływ na treść wyroku, a polegało na niezasadnym oddaleniu wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej w trybie art. 185c § 3 k.p.k., podczas gdy bezkrytyczne zaaprobowanie przez Sąd *ad quem* zasadności oddalenia wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej doprowadziło do wydania rozstrzygnięcia rażąco niesprawiedliwego tj. utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego, który zapadł z naruszeniem prawa do obrony, zwłaszcza że oskarżony nie był reprezentowany przez obrońcę w chwili dokonywania tak istotnych i jak się okazało - niepowtarzalnych czynności procesowych, do jakich należy przesłuchanie pokrzywdzonej i złożenie przez biegłą sądową M. T. ustnej opinii uzupełniającej, w której opiniująca dokonała rażącej zmiany wniosków końcowych, pomimo tego, iż ustna opinia uzupełniająca została wydana bez przeprowadzenia ponownego badania psychologicznego pokrzywdzonej, a w opinii głównej - na podstawie przeprowadzonego badania - biegła wskazała stanowczo, iż pokrzywdzona prezentuje niski walor wiarygodności psychologicznej oraz podatność do stosowania kłamstwa.

3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 172 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wyroku, poprzez dokonanie w postępowaniu odwoławczym dowolnej oceny dowodów w postaci zeznań pokrzywdzonej i opinii biegłych oraz dowodów w postaci zeznań świadków: P. K., T. A., M. U. i A. K., podczas gdy Sąd *ad quem* nie wziął pod uwagę istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które wynikały z wyjaśnień oskarżonego oraz spójnych z tymi wyjaśnieniami zeznań świadków M. M. oraz A. M., którzy w przeciwieństwie do wyżej wymienionych świadków, uznanych przez Sąd za wiarygodnych, mieli bezpośredni kontakt z oskarżoną i z pokrzywdzoną, a nadto nie mają motywu, aby zeznawać w sposób odmienny od rzeczywistego przebiegu zdarzenia z krytycznego dnia i faktach poprzedzających to zdarzenie, o których inni świadkowie nie mieli wiedzy.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca skazanego wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w G. i uniewinnienie skazanego M. B., ewentualnie o uchylenie ww. wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G..

Odpowiedź na kasację złożył prokurator, wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację uznać należało za oczywiście bezzasadną i jako taką oddalić. Zmierzała ona w istocie do podważenia ustaleń faktycznych, poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, a zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy. Rację ma prokurator, gdy wskazuje, że Sąd odwoławczy w sposób kompleksowy zweryfikował zarzuty apelacyjne, zasadnie aprobując wyrok Sądu pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska skarżącego, wyrażonego w pierwszym zarzucie kasacji. Zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania zeznań świadka K. U. za niewiarygodne. W szczególności, wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu kasacji, wiarygodności takiej nie podważa treść pisemnej opinii biegłej M. T.. W toku postępowania wyjaśniono bowiem genezę rozbieżności, zaistniałych między opiniami poszczególnych biegłych. Co więcej, treść opinii pisemnej została skorygowana w toku przesłuchania biegłej

przed Sądem. W konsekwencji należy przyjąć, że w realiach niniejszej sprawy w ogóle nie zaistniała rozbieżność pomiędzy treścią opinii sporządzonej przez biegłą M. T., a pozostałymi opiniami psychologicznymi, sporządzonymi w sprawie, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd odwoławczy (pkt 3.1. uzasadnienia). Nie wystąpiły zatem żadne przesłanki obiektywne, które przemawiałyby za koniecznością ponownego przesłuchania pokrzywdzonej w obecności psychologa. Nie wystąpił „brak wiarygodności psychologicznej”, o którym mowa kasacji. W konsekwencji zarówno oddalenie wniosku dowodowego, jak i akceptacja jego oddalenia nie stanowiły rażącego naruszenia prawa.

Nietrafny okazał się także drugi z zarzutów kasacji. Jak już zaznaczono wyżej, w ocenie Sądu Najwyższego zasadnym było zarówno oddalenie dodatkowych wniosków dowodowych, jak i zaakceptowanie przez Sąd Odwoławczy analogicznej decyzji, podjętej przez Sąd pierwszej instancji. W toku postępowania dowodowego pokrzywdzona, zeznając jako świadek, w sposób spójny opisała przebieg wydarzeń, których dotyczy niniejsza sprawa. Co istotne, jej wersja korespondowała z ustaleniami poczynionymi na podstawie dowodów o charakterze obiektywnym. I tak, z rejestru połączeń jednoznacznie wynika, że to oskarżony zabiegał o kontakt z pokrzywdzoną, dzwoniąc do niej kilkanaście razy, z czego większość połączeń nie została odebrana. Opis samego sposobu ataku na pokrzywdzoną znajduje potwierdzenie w opinii biegłego lekarza, który w swojej opinii ocenił charakter obrażeń, jakich doznała ze strony oskarżonego. Ponadto, co zostało ustalone na podstawie nagrań z monitoringu, w momencie wsiadania do taksówki oskarżona miała przy sobie wyłącznie swój własny plecak. Podważa to w sposób zasadniczy wersję lansowaną przez oskarżonego, wedle której pokrzywdzona miała dopuścić się kradzieży. Ponadto, jak wskazuje sam oskarżony, po rzekomej kradzieży udał się jeszcze do sklepu i robił w nim zakupy. Te wszystkie okoliczności, a także inne, o których mowa w uzasadnieniach wyroków obu instancji, zostały wzięte pod uwagę w procesie orzekania.

Odnosząc powyższe do zarzutu należy zwrócić uwagę, że skarżący w żaden sposób nie wykazał, w jaki sposób obecność obrońcy w trakcie przesłuchania miałyby wpłynąć na treść zeznań pokrzywdzonej. Nie wskazał na wątpliwości bądź luki w jej depozycjach, które mogłyby zostać usunięte, przeciwstawiając im jedynie

alternatywną wersję zdarzeń, która także w ocenie Sądu odwoławczego trafnie uznana została za niewiarygodną. Należy uznać, że nie zaistniały przesłanki z art. 185c § 3 k.p.k. Po przesłuchaniu świadka K. U. nie wyszły bowiem na jaw istotne okoliczności, które należałoby uznać za sprzeczne z wersją zaprezentowaną podczas przesłuchania pokrzywdzonej. W tym zakresie nie doszło do naruszenia przepisów procedury.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także trzeci z zarzutów kasacji, odwołujący się do wadliwej – zdaniem skarżącego – oceny zeznań świadków P. K., T. A., M. U. i A. K., pozostających w sprzeczności z zeznaniami świadków M. M. oraz A. M..

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że Sąd odwoławczy nie czynił w tym zakresie własnych ustaleń dowodowych, a jedynie dokonał oceny ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji.

Po drugie, Sąd odwoławczy trafnie zaakceptował ocenę dowodów, zaprezentowaną w uzasadnieniu Sądu odwoławczego. Sąd Rejonowy przeprowadził analizę zeznań wymienionych świadków, wskazując w uzasadnieniu wyroku, dlaczego uznano je za wiarygodne (k. 1013 - 1014). Sąd wskazał także, z jakich powodów uznał za niewiarygodne zeznania świadków M. M. oraz A. M. (k. 1013), powołując się na bliskie więzi łączące ich z oskarżonym. Należy też zwrócić uwagę na fakt, że o ile za wersją prezentowaną przez pokrzywdzoną przemawia także szereg dowodów obiektywnych, o których była już mowa wyżej, o tyle wyjaśnienia oskarżonego znajdują poparcie wyłącznie w zeznaniach tych dwóch, powiązanych z nim świadków. Trafnie wskazał Sąd odwoławczy, że ocena materiału dowodowego, przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji, była zgodna ze standardem opisanym w art. 7 k.p.k. To raczej poczynienie ustaleń zgodny z życzeniem skarżącego pozostawałoby w sprzeczności z logiką oraz doświadczeniem życiowym.

W świetle powyższych argumentów żaden z zarzutów podniesionych przez skarżącego nie zasługiwał na uwzględnienie. Mając to na względzie, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.